Rok II. Wilno, Czwartek 22 lutego 1923 r. CENA NUMERU 400 MK. Nr. 42 (168).

Prenumerata miesięczna z dostawą do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz nonparelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 12.00 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

CYRK DZIŚ! Słynny BEN-ALI i cały program lutowy.

Młodzież a nacjonalizm.

II.

W artykule zatytułowanym „Młodzież a socjalizm" („Słowo" 15 lutego) wypowiedzieliśmy przekonanie, iż socjalizm w swem promieniowaniu wśród młodzieży polskiej nie znajduje już tego potężnego sojusznika, którym było uprzywilejowanie socjalizmu, wytworzone dzięki anormalnym stosunkom życia byłego zaboru rosyjskiego (w ciemnocie ćmy się tylko rodzą). W związku z tem powodzenie socjalizmu wśród polskiej młodzieży inteligentnej jest na ukończeniu.

Młodzież nasza szkolna i akademicka wykazuje natomiast duże nacjonalistyczne tendencje. Nacjonalizm młodzieży nie omija żadnej okazji, aby zaakcentować swe istnienie. Tak np. w roku 1921, na kilka tygodni przed wyborami 8 stycznia, gdy tak chodziło polskiej racji stanu, aby wszystkie narodowości zamieszkujące Litwę Środkową wzięły udział w wyborach do Sejmu Ziemi Wileńskiej, ogólno-polski zjazd młodzieży akademickiej poto tylko się był zebrał w historycznej sali uniw. Stefana Batorego, aby uchwalić rezolucję, iż żaden nie-Polak student nie ma mieć przystępu do akademickich kół naukowych i związków materjalnej samopomocy. W ten sposób młodzież polska, nie zdając sobie sprawy z tego co czyni, zdążała bezwiednie do przekreślenia testamentu króla, którego wielkie imię nosi wszechnica wileńska, tego naszego króla—imperjalisty.

Gdybyż to nacjonalizm młodzieży akademickiej ujawniał się tylko w antysemityźmie. Antysemitami nie jesteśmy, mamy własną swą receptę na załatwienie kwestji żydowskiej w Polsce, lecz wobec objawów antysemityzmu nie umiemy się zachowywać w pozie patetycznego oburzenia, które tak często i z dziwną szczerością przybierają liczni polscy demokraci. Po rewolucji bolszewickiej, po rewjach, na których wojska bądźcobądź słowiańskie defilują przed duchowymi kuzynami sjonistów — antysemityzm wydaje się nam objawem—niewątpliwie zakłócającym porządek prawny w państwie,—lecz aż nadto zrozumiałym. Ale zdanie, które ku wielkiemu zdumieniu usłyszeliśmy w toku poważnych obrad Zjazdu Rolniczego, w zeszłym tygodniu w Wilnie, iż „gdyby nie było kwestji żydowskiej, nie byłoby w Polsce kwestji narodowościowej, iż sprawa narodowościowa to właściwie kwestja żydowska"—zdanie takie uważamy conajmniej za nieprawdopodobne a wierutne nieporozumienie.

Owe nie-Polak w studenckich rezolucjach oznacza nietylko nie-Żyd, lecz także Białorusin, Ukrainiec, Rosjanin, Niemiec, Litwin, Tatar, oznacza 33 proc. ogółu ludności państwa polskiego. Owe 33 proc. chce bezrozumna rezolucja studencka wynieść poza nawias obywateli Rzeczypospolitej.

* * *

Wśród promotorów nacjonalizmu w murach szkolnych niebrak młodych ludzi—reemigrantów z Rosji, którzy tam przypatrzyli się zwycięstwu socjalistów, mają go dosyć i chcą „iść na prawo". Mylą się ci panowie. Nacjonalizm, jako ruch bezwzględnie demagogiczny i demokratyczny, nigdy nie będzie mógł w państwach narodowościowych (do których należy Polska z chwilą ogłoszenia wyników spisu statystycznego) zasymilować się z ideologją państwowo-zachowawczą.

Prawda, iż nacjonalizm czasami był sztucznie potęgowany przez czynniki nietyle konserwatywne, ile reakcyjne. Stołypin, prezydent ministrów rosyjskich, wygrywał nacjonalizm mas, jak środek przeciwko rewoltowaniu tłumów wielkiej Rosji. Przedtem jeszcze rząd rosyjski wzniecał nacjonalizm litewski przeciwko Polakom na Litwie, a nacjonalizm łotewski i estoński przeciw Niemcom w prowincjach nadbałtyckich. Hr. Stadion wzbudził nacjonalizm ukraiński, aby zabezpieczyć panowanie Austrji w Galicji Wschodniej, a to samo czynili Austrjacy w dzisiejszej Jugosławji, gdzie budzili nacjonalizm słowiański przeciw Węgrom.

Ale tesame rządy reakcyjne potrafiły taksamo igrać z ruchem klasowym, jak nacjonalistycznym. Austrja, gdy się jej znudziły walki nacjonalistyczne, starała się je złagodzić przez wzbudzenie walk klasowych i t. d.

Ruch nacjonalistyczny często ręka w rękę idzie z ruchem klasowym. Nacjonalizm litewski, łotewski, estoński, ukraiński miał z początku cechy ruchu klasowego Robotnicze państwo Australji uchwala drakońskie ustawy nacjonalistyczne. Robotnicy amerykańscy domagają się zakazu immigracji robotników rasy żółtej. Wreszcie socjalizm i radykalizm polski jest wyraźnie nacjonalistyczny. Jeden wybitnie antyendecki publicysta warszawski wszczął całą kampanję prasową, gdy się dowiedział, iż w sklepie Hersego pracują dwie panny emigrantki—Rosjanki. Ta kampanja prasowa przeciwko dwum bezbronnym dziewczynom, które do stolicy Polski uciekły przed bolszewizmem, może wywołać rumieńce wstydu. Szpalty „Robotnika" roją się codzień od denuncjacji towarzyszy o rosyjskiem czy niemieckiem pochodzeniu jakiegoś inżyniera lub urzędnika państwowego.

Nie można utożsamiać nacjonalizmu z patrjotyzmem, imperjalizmem lub ideą narodową. Nacjonalizm to egoistyczne bronienie interesów materjalnych pewnego koła ludzi, należących do pewnej grupy etnicznej. Kwalifikacje moralne nacjonalizmu są tesame co ruchu klasowego, — socjalizmu lub idei Wincentego Witosa.

Dlatego wszystkie poczynania nacjonalizmu mają podkład wybitnie materjalny, ograniczony, doczesny, — ostatnim etapem tryumfującego nacjonalizmu będzie zawsze ów zakaz immigracji obcych sił robotniczych, lub monopol dostaw dla wojska dla dostawców-rdzennych Polaków.

* * *

Ale jeżeli młodzież polska jest dziś nacjonalistyczną, to nie można na nią odziaływać jedynie negatywnie, anty—nacjonalistycznie. Tylko partje centrowe uważają, iż medjatorstwo międzyfrakcyjne może wystarczyć,—ale taktyki takiej stosować nie można wśród młodzieży ideowej. Wykorzenić zgubny, dla naszego państwowego rozwoju, nacjonalizm, można jedynie posiewem idej słusznych i zwycięskich.

Ideą taką powinien być imperjalizm polski. Nie chodzi o to, aby w Polsce rdzenni Polacy mieli przywileje, aby dla polskiej młodzieży korzystnie był obmyślany *numerus clausus*. Chodzi o to, aby naród polski mógł róść i rozszerzać się, mógł potężnieć z dnia na dzień, odebrać swe dziedzictwo terytorjalne w całości.

Imperjalizm polega na państwowej asymilacji obcych żywiołów. Rozpatrzmy różnicę metody imperjalistycznej a nacjonalistycznej na drobnym przykładzie. Jeżeli Białorusinów będziemy wprowadzać do sal Uniwersytetu Stefana Batorego i w ten sposób wciągać ich w orbitę polskiej kultury, będzie to działanie imperjalistyczne. Jeżeli będziemy im stawiać przed immatrykulacją wygórowane wymagania, a potem wykluczać z życia akademickiego, w imię materjalnych, konkurencyjnych interesów młodzieży polskiej i tem zmuszać do emigracji do Pragi Czeskiej—będzie to metoda nacjonalistyczna.

Nacjonalizm to pomniejszyciel idei narodowej polskiej. Nacjonalizm zmusza nas do ograniczenia się do terenu etnograficznie polskiego, wyrzeczenia się Białejrusi, Ukrainy, Inflant i Kowieńszczyzny.

Z ław sejmowych, nietylko z prawicy ale i lewicy padają okrzyki: „Nie chcemy być Austrją!" Co za głupie okrzyki! Będziemy tem, czem jesteśmy. Nie jesteśmy Austrją, bo Austrja nie miała narodowości panującej. Ale nie możemy być Niemcami ani Francją, bo posiadamy 33 % nie Polaków. Sytuację naszą należy przyrównać do sytuacji Rosjan w państwie rosyjskiem.

Rosja, tak jak my, posiadała olbrzymi procent tak zwanych inorodców. I Rosja popełniła, zwłaszcza za Aleksandra III i Mikołaja II-go olbrzymie błędy. Nie stosowała należycie zasady *divide et impera*, nie starała się zasymilować i związać serdecznie z dynastją i państwem, przynajmniej wyższych klas obco narodowościowych społeczeństw. Zwłaszcza Mikołaj II potrafił pchnąć w szeregi rewolty i niezadowolenia nawet najlojalniejszych baronów kurlandzkich.

Otóż rzeczą charakterystyczną jest, że ten Mikołaj II był najzawziętszym demokratą, jaki kiedykolwiek zasiadał na tronie. Źródła świeżo wydane (pamiętniki hrab. Wittego, listy cesarzowej do męża) wykazują, iż Mikołaj II nienawidził inteligencji, wierzył w lud i kochał lud rosyjski. Jeżeli mużyk rosyjski kilka lat przed wojną tęsknił do cara i uważał, że pomiędzy nim a carem stoją „panowie", to tak samo tęsknił do ludu i to samo przekonanie w sercu nosił ostatni car rosyjski. Dlatego też dał się unieść ciasnemu nacjonalizmowi typu „Nowego Wriemieni", które było początkiem prowokacji ogólno-państwowej rewolty.

* * *

Wreszcie słów kilka koniecznych na gruncie wileńskim do wyjaśnienia.

Imperjalizm nie reprezentuje idei federacyjnej. Idea ta, tak jak się w Polsce poczęła, była wykwitem ostatnich demokratycznych konsekwencji. Idea ta uważa wszystkie wogóle na świecie narody i narodziki za równorzędne i równowartościowe.

Ideałem imperjalizmu może być pozyskiwanie małych narodów dla idei własnego państwa, a więc np. Białorusinów do idei państwa polskiego, ale nie tworzenie plejady państw karłowatych.

Cat.

Z Pasa Neutralnego.

Litwini koncentrują siły.

W ostatnich dniach na Litwie rozpoczęła się koncentracja sił wojskowych. Do Wysokiego Dworu przybyło kilka szwadronów jazdy litewskiej. W Koszedarach grupują się oddziały ochotników litewskich. Ostatnio przybył tam transport ochotników liczący z górą 300 ludzi. (a. w.)

Sprzymierzeńcy Litwinów.

W ostatnich walkach w pasie neutralnym ze strony litewskiej brał udział oddział ochotników niemieckich pod dowództwem leutenanta Drolisa. Udział ochotników niemieckich w walkach podtwierdzają zeznania miejscowej ludności z przyznanych nam terenów.

Parlamentarze litewscy.

17 b. m. o g. 17 zgłosiło się do władz polskich na moście Dymitrówka—Orany dwuch oficerów litewskich, którzy zakomunikowali, że wieś Podkamień zajęta jest przez władze polskie nieprawnie i że z polecenia sztabu litewskiego proszą, by wymieniona wieś została opuszczona przez zajmujące ją posterunki polskiej straży granicznej. Oprócz tego oświadczyli, że na rozkaz ich wyższego dowództwa zostały wycofane wszystkie oddziały partyzanckie na 8 kilometrów od linji kordonu. Dowódca posterunku straży granicznej w odpowiedzi wyjaśnił „parlamentarzom" litewskim że wieś Podkamień zajęta została z rozkazów władzy przełożonej. (a. w.)

Atak litewski.

18 b. m. o g. 12 w południe uzbrojone oddziały litewskie przekroczyły linję graniczną, posuwając się o 2 kilometry wgłąb naszego terytorjum w rejonie folwarku Igorki. Przez oddział ten zostały ostrzelane furmanki wiozące prowjant dla placówek straży granicznej. (a. w.)

Nowy atak litewski.

21 b. m. między g. 1 a 3 w nocy regularne wojska litewskie zaatakowały wieś Podkamień. Jak zostało stwierdzone później, atak ten został wykonany przez 3 kompanje 12 pułku piechoty litewskiej. Atak poparty został silnym ogniem artylerji i karabinów maszynowych. Po dwugodzinnej przeszło walce dzięki energicznej postawie straży granicznej atak został odparty, przyczem z naszej strony 6 zostało rannych i jeden zabity. Atakujące oddziały litewskie również poniosły poważne straty. (a.w.)

Odjazd Delegata Rządu do Rudziszek.

21 b. m. w godzinach popołudniowych Delegat Rządu p. Roman udał się do Rudziszek na teren b. pasa neutralnego. Delegatowi Rządu towarzyszy komendant główny baonów celnych płk. Rozen, sekretarz Delegata Rządu p. Piotrowicz i zastępca komendanta wojewódzkiej straży granicznej rotmistrz Gottwald. (a.w.)

Przebieg zajęcia pasa neutralnego.

Zajęcie pasa neutralnego przez administrację polską da się podzielić na dwa okresy; pierwszy okres rozpoczął się w dniu 15 lutego zajęciem linji placówek wzdłuż toru kolejowego na odcinku Olkienickim. W szeregu miejscowości zajętych 15 i 16 są Lejpuny, Wójtowo. Zajęcie wiosek nastąpiło bez oporu silniejszego ze strony Litwinów. Okres drugi rozpoczyna się od przesunięcia akcji zajmowania pasa neutralnego do linji placówek litewskich zajmowanych przez regularne oddziały litewskie. W uchwale Ligi Narodów szereg punktów jest niewyszczególnionych, ale wyraźnie wymieniona jest miejscowość Panaszyszki, która miała przypaść administracji polskiej. Władze nasze zajmując Panaszyszki zajęły położone na tej samej linji inne

wsie, które stały się jednakże przedmiotem sporu ze strony Litwinów. Do miejscowości tych należą Strzelciszki, w pobliżu Olkienik, Zylinki i Splengienik. Gdy baony celne i milicja miejscowości te zajęła, Litwini po silnym ostrzeliwaniu artyleryjskim przy pomocy dwuch bataljonów piechoty i oddziału jazdy zaatakowali Strzelciszki, które po nierównej walce zostały przez administrację polską opuszczone. Ponieważ administracja polska t. j. policja i baony straży pogranicznej nie rozporządzają artylerją, ponowne zdobywanie tych miejscowości bez poparcia wojska byłoby bezcelowe, oddziały administracji zatrzymały się w pobliżu wsi zajętych przez Litwinów i przystąpiły do umocowania pozycji. (w. a. p.)

Linja kolejowa Wilno—Grodno w ręku polskim.

Według informacji otrzymanych przez nas z miarodajnego źródła o godzinie 4 p. p. 20 b. m., cała linja kolejowa Wilno—Grodno jest w ręku polskim i zabezpieczona w sposób wykluczający niespodzianki ze strony Litwinów. Zniszczone mosty kolejowe drużyny drogowe naprawiają w przyśpieszonym tempie i przystąpiono obecnie do naprawy mostu na Mereczance. (w.a.p.)

Zajęcie pasa neutralnego na odcinku Suwalskim.

Liga Narodów likwidację pasa neutralnego przeprowadziła w ten sposób, iż od Suwalszczyzny do Oran pas neutralny został podzielony pomiędzy Polską a Litwą według umowy Suwalskiej, zaś na północ od Oran według wniosku Saury. Zajęcie północnej części odbyło się równocześnie z zajęciem Suwalszczyzny a mianowicie w dniach 17 i 18 b. m. Gdy na odcinku Rudziskim, Giedrojckim i Szyrwinckim oddziały administracji zetknęły się z lekkim oporem, na południe od Oran zajęcie przyznanych nam części odbyło się zupełnie spokojnie, a w niektórych miejscowościach oficerowie litewscy porozumiewali się z władzami polskiemi co do poszczególnych miejscowości. (w.a.p.)

Litwini deportują cudzoziemców.

Od chwili podziału pasa neutralnego władze litewskie rozpoczęły masową deportację z Litwy Kowieńskiej drogami nielegalnemi cudzoziemców, co do prawomyślności litewskiej których miały jakiekolwiek wątpliwości. W ciągu ostatnich kilku dni Litwini deportowali do pasa neutralnego kilkaset osób. Do Wilna przybywa codziennie po kilkanaście osób. Między wysiedleńcami znajduje się również bardzo dużo Polaków, którzy od szeregu lat zamieszkiwali w Litwie Kowieńskiej (wap.)

Z b. pasa neutralnego.

Według wiadomości otrzymanych z gm. Rudziskiej, Litwini rozpoczęli wycofywanie z pasa neutralnego oddziałów partyzanckich. Oddziały te są skoncentrowane w pewnej odległości poza linją demarkacyjną litewską. W związku z tą akcją Litwini rozpoczęli masową rekwizycję podwód które mają posłużyć do transportowania oddziałów partyzanckich. (a. w.)

Powstanie w gm. Szyrwinckiej.

Ludność wsi Awiżańce, Kiele, Jodele i Kontromiszki w gm. Szyrwinckiej, która przed kilkoma dniami chwyciła za broń w celach obrony przed Litwinami, w dalszym ciągu zachowuje postawę obronną. Panuje ogólny zapał i gotowość do walki. Ludność oświadcza, iż nie odda Litwinom ziemi zroszonej krwią ich ofiar i że wytrwale dążąc do Polski sprzeciwiać się będzie wszelkim gwałtom z zewnątrz skierowanym, przeciwko jej woli. (a. w.)

Echa zajść w pasie neutralnym za granicą.

Głosy prasy angielskiej.

LONDYN. (Pat.). Prasa angielska ogłasza wiadomości, dotyczące zajść w strefie neutralnej bez komentarzy. „Daily Telegraph" wyraża zadowolenie z powodu pokojowego stanowiska zajętego przez Polskę.

Litwini żądają zwołania Rady Ligi Narodów.

PARYŻ (Pat.). Rząd litewski zażądał natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów dla przedstawienia jej sprawy strefy neutralnej, która to sprawa zdaniem rządu litewskiego może przerodzić się w konflikt zbrojny. Climon wyjechał z Biarritz do Genewy. W kołach zbliżonych do Ligi Narodów przypuszczają, że zwołanie Rady Ligi Narodów jest małoprawdopodobne ze względu na to, że w czasie ostatniego zebrania Rada zajęła już definitywne stanowisko w sprawie strefy neutralnej, oznajmiając przez usta Vivianiego, że w razie zbrojnej opozycji ze strony Litwy ta ostatnia ściągnęłaby na siebie najostrzejsze sankcji przewidziane przez pakt w Lidze.

Ze względu na pokój.

PARYŻ. (Pat.). Wobec tendencyjnych informacji rozpowszechnianych przez rząd litewski w sprawie rzekomo agresywnych intencji Polski oraz wobec poważniejszej sytuacji w strefie neutralnej przez stanowisko Litwy, poseł polski w Paryżu Zamoyski zwrócił uwagę Konferencji Ambasadorów na to, że wszelka nowa zwłoka w uregulowaniu sprawy granic Polski mogłaby zagrażać pokojowi i zachęcić Litwę do dalszego prowadzenia polityki gwałtu, tak jak w Kłajpedzie.

Sprawa Kłajpedzka.

Odjazd okrętów koalicyjnych.

BERLIN. (Pat.) Jak donoszą z Kłajpedy, wszystkie okręty wojenne aljantów opuściły już port kłajpedzki.

Godzą się.

PARYŻ. (Pat.) Rząd kłajpedzki powiadomił Konferencję Ambasadorów, że godzi się na decyzję przyznającą terytorjum Kłajpedy Litwie i wysłał delegatów dla omawiania z przedstawicielami Polski sprawy organizacji tranzytu morskiego i rzecznego oraz ustroju portu w Kłajpedzie.

Wyjazd Smetony.

KŁAJPEDA. (Pat.) Tutejszy nadzwyczajny poseł litewski Smetona wyjechał wczoraj do Kowna, celem przeprowadzenia konferencji z rządem w sprawie Kłajpedy.

Akcja Litwinów.

WARSZAWA. (A. W.) W przedmiocie obecnego stadjum sprawy Kłajpedzkiej A. W. dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, że Litwini starają się wywołać wrażenie jakoby ich stanowisko w sprawie Kłajpedy było oparte na podstawie prawnej. W związku z tem Litwini rozpuszczają różne pogłoski o swych daleko idących zamierzeniach na tym terenie. Niektóre z tych pogłosek znalazły miejsce nawet na szpaltach prasy polskiej w Gdańsku. Litwini utrzymują, że zastosują się do żądań Ententy z małymi zastrzeżeniami. Zastrzeżenia te oczywiście skierowane są przeciwko Polsce. Próby wygrywania ustępliwości wielkich mocarstw będą musiały znaleść zasadniczą korektywę w wystąpieniach Rządu Polskiego.

DOM BANKOWY
F. Winiski
Wielka 67, tel. 3-36.
PRZEKAZY
AKREDYTYWY
INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.
do wszystkich miast
Po cenach najwyższych

Sejm i Rząd.

Projekt ustawy o dalszej emisji banknotów.

WARSZAWA. (Pat). Do laski marszałkowskiej nadesłano z ministerstwa skarbu projekt ustawy o dalszej emisji banknotów P. K. K. P., to jest ustawy o kredycie skarbu państwa w P.K.K.P. Ministerstwo Spraw. nadesłało projekt ustawy o postępowaniu karnem w województwie poznańskiem i pomorskiem.

Z Sejmowej Komisji Skarbowej.

WARSZAWA (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Skarb. rozpatrywano w dalszym ciągu projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym. Poseł Osiecki referował. Art. 1 do 6 o włącznie przyjęto w brzmieniu projektu rządowego po odrzuceniu proponowanych poprawek. Następnie przyjęto art. 7 do 9 włącznie w brzmieniu rządowem. Pozatem przyjęto nowy art 11 zgłoszony przez posła Kowalczyka (PSL), według którego z reguły zwalnia z obowiązku składania zeznań o dochodzie: 1) właścicieli nieruchomości rolnych do 1 hektara, 2) właścicieli przedsiębiorstw handlowych, opłacających podatek przemysłowy według IV i V kategorji wszędzie, a według III kategorji w miejscowościach 3 i 4-ej klasy, 3) właścicieli zakładów przemysłowych i warsztatów, wolnych od podatku przemysłowego lub opłacających ten podatek według VIII kategorji, 4) właścicieli domów mieszkalnych składających się najwyżej z 4 izb. Osoby te obowiązane będą jednak składać zeznania, jeżeli otrzymają osobne wezwanie Urzędu Podatkowego. Następnie przyjęto art. 12 y w brzmieniu rządowem oraz na wniosek referenta Byrki nowy art. 18, według którego protest przewodniczącego Komisji Szac. nie może wstrzymywać ściągnięcia wymierzonego podatku. Wreszcie przyjęto art. 14 według nowej numeracji, według którego podwyższono kwotę 300 mar., do której ograniczał się obowiązek przesyłania sprawozdań do Komisji Odwoławczej, do kwoty 50.000 mar

Popołudniu od godz. 5 do 6 obradowała w dalszym ciągu Sejmowa Komisja Skarbowa. Rozpatrywano projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym. Po dyskusji przyjęto dalsze artykuły, aż do art. 18 go. Przy rozpatrywaniu art. 18 p. Moraczewski zastrzegł sobie zajęcie stanowiska po uchwaleniu art. 21. Art. 18 traktuje o skali podatku przy dochodach z pracy zarobkowej, art. z § 21 dotyczy podwyższenia minimum egzystencji wolnego od podatku. Z racji lansowanego w prasie i zapowiedzianego przez p. Ministra Skarbu, wprowadzenia miernika złotego, następnie z racji wzrostu cen żyta, które podniosło się w ostatnich czasach nieproporcjonalnie w stosunku do złota, wreszcie ze względu na to, że powstała konieczność uwzględnienia hurtowych cen artykułów pierwszej potrzeby, rozwinęła się dyskusja nad artykułami 19, 20 i 21 projektu rządowego, traktujących o wykładniku drożyźnianym.

Następne posiedzenie Komisji jutro o g. 10 rano.

Najbliższe prace Sejmu.

WARSZAWA. (Pat.) W sprawie najbliższych prac sejmowych przedstawiciel Pata otrzymał od p. Marszałka Sejmu Rataja następujące informacje: Posiedzenia Sejmu będą się odbywały bez przerwy od dnia 27 lutego do dnia 23 marca, poczem nastąpi dwutygodniowa przerwa na ferje świąteczne. Po świętach Wielkanocnych posiedzenia Sejmu rozpoczną się 10 kwietnia i trwać będą do drugiej połowy czerwca.

Projekt ustawy o naprawie Skarbu.

WARSZAWA. (Pat.) „Gazeta Warszawska" podaje: Projekt ustawy o naprawie skarbu, opracowany przez ministerstwo skarbu i komitet ekonomiczny Rady Ministrów, jest już ukończony. W najbliższym tygodniu przedłożony będzie ciału ustawodawczemu do zatwierdzenia. Projekt dzieli się na cztery części: 1) O dochodach państwowych, 2) o mierniku złotym, 3) o oszczędnościach skarbowych, 4) o budżecie. Jako krok przygotowawczy dla emisji złotych polskich zastosowany ma być natychmiast miernik złoty i to w dość szerokim zakresie, a więc w stosunku do budżetu. Ze względów oszczędnościowych całkowita stabilizacja urzędników odroczona będzie do końca 1925 roku, pensje urzędnicze są w projekcie, ustawy o naprawie ustalone na podstawie poborów 1923 roku. Ministerjum Zdrowia ma być zniesione i włączone jako Departament do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, natomiast trzy ministerja Kolei, Poczt i Robót Publicznych mają być złączone w jedno pod nazwą Ministerjum Komunikacji. W zakresie działania ministerjum to ma być władzą czysto administracyjną, natomiast poszczególne dyrekcje kolejowe i ich prezesi będą niezależni. W zakresie budżetowym dyrekcje kolejowe mają się rządzić zasadą samowystarczalności. Inwestycje mogą być projektowane w budżecie tylko wtedy, jeżeli posiadają pokrycie. Budżet państwowy składać się będzie z dwuch budżetów: budżetu administracyjnego i budżetu przedsiębiorstw państwowych, które mają być prowadzone według zasad gospodarki handlowej. Sprawa Banku Emisyjnego i emisji złotych polskich ma być ujęta w osobnej ustawie, która przewidywałaby emisję złotych polskich na podstawie podkładu zapasu złota posiadanego przez P. K. K. P. W ostatniej redakcji projektu ustawy o naprawie skarbu sprawa Banku Emisyjnego nie jest poruszoną.

Czartowska Skała.

(Z krwawych wspomnień).

Niesamowita nazwa. Mapa specjalna nazywa to wzgórze cota 414. Djabelska ta skała była postrachem i klęską miasta. Jako najwyższe wzniesienie w całej okolicy, służyła ona za doskonały punkt obserwacyjny dla nieprzyjacielskiej artylerji.

Stamtąd kierował wróg ogniem zniszczenia na Lwów od strony wschodniej.

Kuszenie się o zdobycie jej należało do szaleństw. Samo wzgórze, z natury obronne, było nadto sztuką wzmocnione. Okopy i cała sieć drutów kolczastych broniły wstępu na nią. Generał Jędrzejewski, który niemal codziennie zjawiał się na pozycjach, w rozmowie z komendantem odcinka, kapitanem Błeszyńskim, rzekł mimochodem: „Ej, ta Skała Czartowska"!..

— Panie generale! — odrzekł kapitan Błeszyński—teraz deszcze, błota.. ale jak zakwitną fjołki, to warto będzie pójść!" Generał uśmiechnął się—nie biorąc powiedzenia na serjo.

— — — — — — — —

„Niepokoić nieprzyjaciela..." — brzmiał mniej więcej rozkaz. Minęła północ... ciemno, bezgwiezdnie... deszcz chlapie.. podły czas. Dla napadu niespodziewanego, jak nagła śmierć, w sam raz.

W kwaterze kapitana Błeszyńskiego skupione narady... Pójdzie ppor. Muzyka, Ruszczyc... Bandrowski napiera się na ochotnika.

Plan gotowy...

— — — — — — — —

W kierunku południowym na Młynowce, przez las i haszcze posuwa się cicho skombinowany oddział, pod komendą Ruszczyca, któremu towarzyszy ppor. Bandrowski.

Zadaniem tego oddziału było zamarkowanie ataku na prawem skrzydle wroga, ściągnięcie uwagi jego na siebie. Właściwe uderzenie nastąpić miało bowiem na lewem skrzydle i flance Ukraińców.

Skrada się oddziałek... Cisza... Już druty kolczaste... Wedety... Ukraiński żołnierz nuci jakąś dumkę... — uderzenie kolby... — śpiew milknie. Pod naporem bagnetów pryska jeden rząd drutów kolczastych... drugi...

Podejście było tak niespodziewane, że dwie ruskie wedety zostały ujęte, nie zdoławszy dać ani jednego strzału alarmującego.

O trzydzieści kroków przed oddziałem naszym ukraińskie oko, y. Cisza... Komenda..

„Salwa"... i naraz kilkadziesiąt granatów ręcznych wpada do rowów.. Jakby kilkadziesiąt lampek elektrycznych kolejno rozbłyska i gaśnie... huk po huku... lecą coraz to nowe ręczne granaty. W okopach hałas. ruch, jęki...

Nagle złowrogie, znane żołnierzowi, szybkie terkotanie, niby turkot wozu jadącego. Natrafiono na gniazdo karabinów maszynowych.

Oddział pada tyraljerą na ziemię.., i rozpoczyna odpowiedź z karabinów ręcznych.

Sytuacja wprost straszna — stary jednak bojowem doświadczeniem żołnierz legjonowy nie traci zimnej krwi... odstrzeliwa się jak najgęściej. Trzeba trwać, jak najwięcej ściągnąć na siebie uwagi nieprzyjaciela.. dzierżyć plac boju, dopóki nie dotrą główne siły ppor. Muzyki, który za dwadzieścia pięć minut po nich wyszedł z większym oddziałem, t. j. aż z 2 plutonami żołnierza! Gorączkowa walka i nerwowe nadsłuchiwanie kakofonicznej harmonji: okrzyków naszych „hurra", trzasku nieprzyjacielskich karabinów maszynowych, bombardowania naszych armatek.

— — — — — — — —

Oddział ppor. Muzyki wyruszył z pagórków na północ od drogi i toru, koło browaru „Gronda", który czynił wrażenie pogrążonego we śnie niedźwiedzia. Zsuwa się na polanę, następnie przez gaik podkrada się do skraju wsi Lesienice, gdzie znajdowały się okopy ukraińskie, aby je zaatakować od lewego skrzydła.

Ciche, kocie podsuwanie się... Nieprzyjaciel niczego nie spodziewa się.

Szeroka sieć drutów broni go przed nieoczekiwanym napadem, to też czujność zmniejszona. Sieć drutów kolczastych zbyt szeroka i pogmatwana, by ją przy pomocy bagnetów i kolb można było niepostrzeżenie rozerwać.

Ppor. Muzyka zarzuca więc płaszcz na druty kolczaste, kładzie się nań całą długością ciała, tworząc pomost. Po nim, jak po kładce, przesuwają się cicho żołnierze. Inni go naśladują...

Oddział wziął zasieki...

Jeden strzał, drugi.. to zaniepokoiła się wedeta nieprzyjacielska.

Lecz oto nagle drobne błyski, niby świętojańskie świetliki i grzmiący hurkot — to salwa granatów ręcznych, któremi oddział Muzyki zasypuje już okopy ukraińskie.

Ponowny łomot salwy granatów. Odzywa się karabin maszynowy... jeden... drugi... coraz więcej..

Rozpoczął ppor. Bujwid, który towarzyszył wyprawie, biorąc w trudniejszych miejscach przeprawy „maszynkę" pod pachę, lub jak dziecko na ręce, jako że barczysty jest i muskularny.

Linia nieprzyjacielska zaalarmowana wrze już piekielnym gwarem, trzaskiem.

Rewizyta.

WARSZAWA. (a. w.). Prasa ryska podaje, że w maju spodziewany jest przyjazd na Łotwę Marszałka Piłsudskiego. Szef Sztabu Generalnego ma w ten sposób rewizytować Łotewskiego Szefa Sztabu Generalnego, który bawił w Warszawie w roku ubiegłym.

WOLNA TRYBUNA

O granicę z Łotwą.

Od poważnego obywatela Inflant Polskich otrzymujemy następujące uwagi, które przynajmniej w części podzielić musimy. Artykuł poniższy, aczkolwiek w „wolnej trybunie" zamieszczony, ze względów zrozumiałych nie jest podpisany nazwiskiem.

Polska odczuwa przywiązanie do Wilna, lecz nie uświadamia sobie, że nie rozwiązując w odpowiedni sposób sprawy naszego rozgraniczenia z Litwą i Łotwą uniemożliwia rozwój Wilna i nie zapewnia tej drugiej naszej stolicy odpowiedniego bezpieczeństwa.

Aprowizacja Wilna jest utrudnioną, gdy o kilkanaście wiorst od granic tego miasta znajduje się linja graniczna wrogiej nam Litwy, gdy do kolei łączącej Wilno z Warszawą zbliża się zbytnio granica litewska.

Pas neutralny jest zamieszkany przeważnie przez ludność polską, srodze prześladowaną przez Litwinów za jej przywiązanie do polskości. Gdy istniała tak zw. Litwa Srodkowa, należało wówczas sięgnąć po nasze zachodnie granice etnograficzne z Litwą. Sejm Litwy Srodkowej był do zbytku potulny, nie rozumiał, że on, nie zaś sejm ogólnopolski posiada odpowiednie zrozumienie naszego rozgraniczenia z Litwą i Łotwą.

Polska, jako pani licznych włości, nie umie należycie ocenić znaczenia małych w stosunku do jej obszaru przedmiotów sporu z sąsiednimi państwami, Litwą i Łotwą, lecz posiadających olbrzymie znaczenie dla rozwoju i bezpieczeństwa państwa.

Zbliżamy się do momentu, kiedy sprawa tych gmin, nie podniesiona z dostateczną mocą, zostanie zaprzepaszczoną. Chwila stanowcza się zbliża. Mamy robić umowę kolejową i handlową z Łotwą. Tu trzeba jasno powiedzieć, czy Turmont czy Kałkuny uznajemy za krańcową stację polską. Tu sprawa sześciu gmin nasuwa się stanowczo.

Cóż znaczy sprawa sześciu gmin wobec zagadnienia bałtyckiego? powiadają zwolennicy zbliżenia się Polski z Łotwą. Jeżeli przyjaźń Łotwy, państewka o 1,7 mil. mieszkańców, mamy płacić dziś sześciu gminami, a już zapłaciliśmy oddając na łup Łotwy polską ludność i polskość Inflant; jeżeli za względy Litwy mamy oddawać jej 200 tys. Polaków na poniewierkę i prześladowanie, nie występując w ich obronie, a do tego dodając ludność polską pasa neutralnego; jeżeli za przyjaźń z Czechami oddaliśmy Cieszyńskie, pozostawiając sobie tylko mały skrawek tej patrjotycznej polskiej prowincji, — to, płacąc w tym stosunku sił teoretycznych, na zjednanie życzliwości Rosji i Niemiec już nam nawet nie starczy terytorjum Polski całej.

Nie my potrzebujemy Łotwy, ale nas Łotwa. Polska może ostać się jako państwo, chociażby Rosja zasiadła w Rydze, Mitawie, Libawie i Windawie, chociażby Łotwa została wykreślona z listy państw samodzielnych. Zniszczenie zaś Polski, lub jej odsunięcie od granic Łotwy jest początkiem końca Łotwy niepodległej. Inflanty zostały wyzwolone nie siłami Łotwy, lecz Polski. Łotwa o tem zapomina, lecz na tym braku pamięci historycznej może wyjść źle. Rząd bolszewicki bardziej toleruje szkolnictwo polskie w powiecie Drysieńskim, niż rząd łotewski w Inflantach. Gdy część powiatu Drysieńskiego Rosja oddała Łotwie, nastąpiło niezwłoczne wytępienie szkolnictwa polskiego. W tępieniu własności polskiej ziemskiej Łotwa niewiele pozostaje w tyle za Rosją Łotwa usiłuje wypchnąć do Polski żywioł polski z Inflant, zapominając, że w ten sposób przenosi trudności swej polityki wewnętrznej do polityki zewnętrznej. Polacy z Inflant, wygnańcy z ziemi ojczystej, obrabowani przez państwo łotewskie, potrafią wzniecić taką niechęć Polski do Łotwy, że pomoc polska w krytycznym momencie dla bytu tego państwa będzie wprost wyłączoną. Z tego psychicznego momentu potrafi skorzystać Rosja.

Rzecz jasna, że pozbawienie bytu państwowego każdego państewka, powstałego na gruzach Rosji, jest dla nas niepożądane, gdyż zmienia stosunek sił polsko rosyjskich na niekorzyść Polski, gdyż wzmaga w Rosji dążność do zbierania ziem dawniej wchodzących w skład rosyjskiego imperjum. Lecz Polska może otrzymać rekompensatę—desinteressement Rosji w kwestji Litwy Kowieńskiej, może otrzymać część Inflant Polskich i linję Dźwiny, oraz kolej Dynaburg—Połock, a przeto poprawienie swej pozycji strategicznej na północy.

Polska winna położyć warunki, pod których gotowa jest ochraniać Łotwę od Rosji, czy to bolszewickiej, czy tej, która potem przyjdzie. Warunkami temi muszą być: oddanie Polsce fortecy Dyneburskiej, posiadanej po wyzwoleniu Inflant, obsadzenie na stałe dworca Dyneburskiego przez wojska polskie i zwrot Polsce sześciu gmin po lewej stronie Dźwiny.

Pozatem Polska powinna uzyskać autonomję dla tak zwanej Letgalji. Autonomja Letgalji jest postulatem nietylko Polaków, ale i miejscowych Łotyszów, wyznaniowo i językowo, oraz alfabetem różniących się od Łotyszów Kurlandji i Liwonji.

Polska winna żądać poszanowania praw ludności polskiej w Inflantach, dzisiejszej Letgalji, to jest niekrępowania szkolnictwa polskiego i kulturalnych instytucji polskich, pozostawienia Polakom fundum w ich majątkach i wypłaty odpowiedniego odszkodowania przy reformie rolnej, a też uwłaszczenia dzierżawców, pozbawionych warsztatu pracy przez tę reformę.

Gminy po lewej stronie Dźwiny, które Polska winna uzyskać bezwzględnie, są następujące: Boruny, Borów, Demeń, Kałkuny, Skrudelino i Sołono. W 1919 i 1920 roku aż do najścia bolszewików znajdowały się w naszem posiadaniu, zostały następnie opuszczone, gdy front nasz się cofał i zajęte przez Łotwę, w której posiadaniu do dziś dnia się znajdują.

Gminy te liczą 16 000 mieszkańców, w tem 53 proc. jej ludności polskiej, 4,3 łotewskiej, resztę zaś stanowią: Wielkorusini staroobrzędowcy, Żydzi, Białorusini i Niemcy. Rząd łotewski usilnie tępi polskość tych gmin i nie dopuszcza tam ani jednej szkoły polskiej, jakkolwiek zaznacza w swej statystyce oficjalnej zmniejszającej liczbę Polaków, że Polacy stanowią przeszło dziesięć tysięcy ludności w powiecie iłłukształńskim, do którego włączono owe gminy.

Nietylko Polakom owych gmin dzieje się dotkliwa krzywda pod względem narodowym, lecz ich odcięcie od Polski psuje naszą granicę strategiczną i ma niepożądane konsekwencje gospodarcze.

Nie posiadając tych gmin nie mamy granicy, opierającej się o Dźwinę i na odcinku gmin tych z łatwością dokonane być może przejście Dźwiny przez wojska rosyjskie, którym Łotysze nie będą stawiali oporu.

Łotwa ze względu na tranzyt do Rosji przerabia swe koleje na szerokotorowe. Otóż pociągi rosyjskie będą mogły kursować po odcinku na lewej stronie Dźwiny, co w razie wojny z Rosją może być dla nas niebezpieczne.

Nieposiadanie tych gmin ma dla nas konsekwencje ujemne także pod względem handlowym, gdyż utrudnia walkę z kontrabandą. Łatwiej bowiem od kontrabandy ustrzec granicę, idącą wzdłuż rzeki, niż przez zarośla i pola.

Utrudniony dostęp do Dźwiny jest dla nas fatalny pod względem ekonomicznym, gdyż utrudnia spław po Dźwinie lasów z powiatu brasławskiego i święciańskiego. Powiat brasławski obfituje w jeziora, które mogą być połączone z Dźwiną kanałami, jako środkami komunikacji, oraz dać spadki wody, będące zbiornikiem energji elektrycznej dla elektryfikacji kraju. Brak owych sześciu gmin uniemożliwia to wszystko.

Państwa Nadbałtyckie uświadamiają sobie, że bez Polski i jej poparcia Łotwa nie będzie się mogła się ostać. Stąd o ile nasza wola zrealizowania postulatów naszych w stosunku do Łotwy będzie mocna i niewzruszona, wpływać będą na Łotwę, by je zrealizowała.

Inflantczyk.

STUDJA
(scenka artystyczno literacka)
Mickiewicza 22 „Bristol".
Od środy 21 lutego 1923 r.
Nowy program
Początek o g. 9-ej wieczór.

Prasa Bałtycka.

Walka religijna w Estonji. W Rewlu Rosjanie prawosławni i Estończycy prawosławni rozbili się na dwa nawzajem zwalczające się obozy. Rosjanie postanowili nie poddać się jak rozporządzeniom biskupa estońskiego, tak również i synodu i nie przyznają cerkwi Aleksandra Niewskiego za cerkiew katedralną. Główną rolę w obozie Rosjan odegrywają emigranci czyli adherenci gen. Judenicza.

Bolszewicy zatrzymują własność Łotyszów. Według specjalnej łotewsko - bolszewickiej umowy bolszewicy zobowiązali się nieruchomość obywateli Łotwy przewieźć bez wynagrodzenia. Zaś obecnie postępują całkiem inaczej, bo, jak prasa łotewska zaznacza, instytucje bolszewickie jak naumyślnie czynią różne przeszkody zwrotowi tych nieruchomości.

Len łotewski Ministerstwo Skarbu łotewskiego powiadamia, że ostatniemi czasy 2400 pudów lnu wyszło z Rygi do Niemiec, 1000 pudów do Czechosłowacji i 600 pudów do Francji.

Pozdrowienie Łotwy Litwie Rząd łotewski, jak również i prasa łotewska. W dniu święta narodowego Litwy 16-II—23 roku przesłały swemu „bratniemu narodowi" serdeczne pozdrowienia.

Z Sejmu łotewskiego. Sejm w Rydze postanawia skasować sekretarjaty poszczególnych komisji, motywując tem, że posiedzeń komisji protokóły mogą być prowadzone i przez urzędników kancelarji sejmowej.

Wywóz świń z Łotwy do Czechosłowacji. „Brihwa Zeme" powiadamia, że do Rygi przybyli przedstawiciele kupiectwa czechosłowackiego w celu zakupu żywych świń na Łotwie. Ci kupcy już przed wojną tem się zajmowali, a teraz chcą na szeroką skalę ten handel rozwinąć.

Ekspert chleba z Rosji do Niemiec „Brihwa Zeme" pisze, że ostatnimi dniami przeszło z Rosji do Niemiec przez Łotwę 31 wagonów żyta, 15 wagonów owsa i 4 wagony wyki, gdy tymczasem według własnych bolszewickich komunikatów dla 70 proc. nadwołżskich mieszkańców brak chleba.

Głos 33 Litwinów i Białorusinów. Wydaleni w roku ubiegłym z Wilna 33 ej przestępcy polityczni, Litwini i Białorusini, wyrażając radość z powodu przyznania suwerenności Litwy nad Kłajpedą, zaznaczają w prasie litewskiej, że nie tylko Kłajpeda już się połączyła ze swą macierzą, ale musi połączyć się z Litwą i prastara stolica Litwy Wilno, do którego — oni wygnańcy polityczni po wypędzeniu okupantów Polaków marzą wrócić.—Stąd wniosek, że kwestja polsko - litewska co do Wilna nie prędko się skończy, bo coraz to więcej i częściej Litwini zaczynają mówić o swych prawach do Wilna.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
Występy K. Junoszy-Stępowskiego.
Dziś poraz 2-gi
JASTRZĄB
komedja w 3 aktach Croisset'a.
Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR WIELKI (Pohulanka)
Czwartek premjera „Manewry jesienne" operetka.
Piątek „Trubadur" opera.

TEATR im. Syrokomli (gm. paratuszowy)
Czwartek „Intryga i miłość" tragedja.
Piątek premjera „Zemsta" komedya.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

U skraju wsi poczyna wzbijać się język płomienia... to się wysuwa,—to chowa...

Tymczasem sekcja grenadjerska oddziału ppor. Muzyki, prowadzona przez ppor. Cetisa, przedarła się na tyły okopów nieprzyjaciela. Szturmowa tyraljera wydłuża się jak wąż i okalającym splotem owija szeregi wrogów z flanki.

Front oddziału polskiego przybiera formę linji prostopadłej do podstawy, którą staje się front nieprzyjacielski, i w ten sposób zmusza przeciwnika do odwrotu.

Żelazny, śmiertelny splot polskich oddziałów posuwa się z błyskawiczną szybkością od tyłów nieprzyjaciela ku podnóżom Czartowskiej Skały.

Wśród oddziałów ukraińskich wybucha przestrach. Przerażenie powiększa szybki, celny i precezyjny ogień naszej artylerji, kierowany przez znakomitego artylerzystę, kapitana Odzierzyńskiego

Nieprzyjacielskie kohorty rozsypują się w bezładne kupy uciekających. Kuchnie, tabory, armaty w bezładn., gorączk. odwrocie.

Pogromczy odwrót skoncentrował się na drodze do Winnik.

Z Czartowskiej Skały prażą już uchodzących nasze karabiny.

Na nic się nie przydały kilkurzędowe zasieki na stokach djabelskiego wzgórza, na nic kobylice z drutu kolczast. na nic rowy.

Ppor. Muzyka obszedł Czartowską Skałę, natarł na wroga od tyłów.

Bastjon padł—dostał się w ręce Piątaków.

Dzieło jednak nieskończone — trzeba posunąć się dalej, by zabezpieczyć wzgórze od południa i zachodu, wyrwać z opresji oddział Ruszczyca. Silna kanonada pod Młynowcami świadczy, że Ruszczyc i Bandrowski ciągle w walce.

Raniony Bandrowski w rękę, postrzelony Ruszczyc—jednak oddziału nie opuszczają.

Nagle milkną nieprzyjacielskie karabiny maszynowe, grają jeszcze ręczne. „Hurra"!

Oto forpoczty Muzyki już na tyłach wroga... w Młynowcach.

Oba nasze oddziały łączą się do dalszego pościgu.

Atak rozpoczęto po północy — rano zaś o 7 mej patrole Muzyki wpadły do Winnik oddalonych o kilka kil. od Czartowskiej Skały.

Kapitan Bleszyński zażądał wzmocnień, jako że odcinek walnie się powiększył.

Przybyli Strzelcy Lwowscy.

Utracenie tego wzgórza było dla nieprzyjaciela ciosem tak dotkliwym, że postanowił go za wszelką cenę odzyskać.

Nazajutrz rano, zgromadziwszy rezerwy z innych odcinków, zasilony świeżemi posiłkami, uderzył 7 kurenami (batalion), wspomaganymi przez 80 karabinów maszynowych, na Winniki, Skałę Czartowską i Lesienice.

Front nasz gwałtownie wbił się ostrym półwyspem w linje nieprzyjacielskie Zaatakowanie tego półwyspu wymagało taktycznego, trwającego parę godzin, opróżnienia Winnik i Czartowskiej Skały.

Ruch ten był jednak odskokiem tygrysa celem uzyskania rozmachu.

Przybyły oddziały warszawskiego 36 pp., złożonego przeważnie z peowiaków i akademików, pod komendą kapitana Sawickiego.

Nieprzyjaciel nie zdołał jeszcze „odsapnąć", gdy nadzwyczaj spokojnie kierujący operacjami kapitan Bleszyński nakazał kontratak.

Pchnął jedną grupę na południowy zachód, drugą na północ, biorąc jakby w otwarte nożyce półkrąg nieprzyjac. Armatki kpt. Odzierzyńskiego zagrały crescendo.

I w parę godzin oddziały 5, 4 i 36 pp. błyskawicznem uderzeniem wyrzuciły krótko tryumfującego wroga

W tych trzech dniach walk o niesamowitą skałę wzięto kilkanaście karabinów maszynowych, 2 działa, przeszło 100 jeńców, stosy amunicji.

Straty naszych ograniczyły się do kilkunastu rannych.

Czartowska Skała znowu w polskich rękach. Pamiątkowy Krzyż, wzniesiony przez Lwowian ku uczczeniu naszych zmagań się powstańczych, miejsce corocznych obchodów narodowych, jakgdyby rozpiął błogosławiące ramiona—a od nizin lwowskich bruków szło dziękczynne tchnienie serc Lwowian, uwolnionych od ostrzałów armat ukraińskich.

W parę dni potem, 20 kwietnia, gdy miast dzwonów rezurekcyjnych zagrzmiały huraganem nasze działa—poszedł tenże sam ppor. Muzyka ze swoimi oddanymi na śmierć chłopcami do ataku na Kopań, wzgórze bronione kilkoma rzędami drutów kolczastych i rowów strzeleckich.

Przebił się przez wraże linje i uderzył od tyłu na wzgórze.

Fjołki... ile tu tego kwiecia! Fjolet—purpura—fjołki—krew!

Trzech hełmistych piechurów, oblepionych błotem i gliną, podjeżdża na wózku pod kwaterę gen. Jędrzejewskiego. Wpuszczono ich.

— Co powiecie?—pyta łagodnym głosem siwy generał.

— Melduję posłusznie panie generale—Kopań wzięty!

— A to co? — pyta generał, wskazując na trzymany przez jednego z żołnierzy hełm szturmowy.

— Fjołki, panie generale—melduje komendant patrolu.

Łzy stanęły w oczach dywizjonera, snadź przypomniał sobie żartobliwą zapowiedź kapitana Bleszyńskiego.

Kazimierz Wojcicki.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Katedry św. Piotra w Ant.
Jutro: Suchy dz. Piotra Damjana B. D.
Wschód słońca o godz. 7 m 10.
Zachód „ o godz. 5 m. 18

WILEŃSKA.

— **Ze stronnictwa prawicy narodowej.** Dziś we czwartek o g. 5 pop. odbędzie się zebranie ogólne członków Wileńskiego Oddziału Stronnictwa Prawicy Narodowej z udziałem gości z Krakowa, w lokalu Banku Ziemskiego.

— **Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.** W czwartek dnia 22 lutego odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Posiedzenie zwołane zostaje na skutek złożonego przez Prezydenta miasta p. Bańkowskiego podania o uwolnienie i w związku z obecną sytuacją finansową (w.a.p.).

— **Aspiranci oficerscy b. armji rosyjsk. niemiec i austrjack.** Komisarz Rządu na m. Wilno niniejszym podaje do wiadomości, iż wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, urodzeni w latach 1883—1899 włącznie, zarejestrowani w swoim czasie w odnośnym Komisarjacie Policji i posiadający stopnie wojskowe aspirantów oficerskich:

a) w b. armji austrjackiej kadeci-aspiranci,

b) w b. armji niemieckiej wszyscy aspiranci oficerscy,

c) w b. armji rosyjskiej—junkrowie winni są do dnia 1 marca r. b wnieść podania do M. S W. przez tut. P. K. U. (Objazdowa 2) z prośbą o mianowanie podporucznikami rezerwy.

Nadmieniam, iż będą uwzględniane podania tych aspirantów oficerskich, którzy udowodnią, że:

a) odbyli conajmniej 1 rok służby czynnej w wojsku,

b) posiadają cenzus naukowy, przewidziany w ustawie o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. (conajmniej 6 kl. szkoły średniej),

c) ukończyli szkołę lub kursy wojskowe oraz złożyli odnośne egzamina.

Podania złożone do PKU po wskazanym terminie uwzględniane nie będą.

— **Z bratniej pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.** W dniu 20. II. 23 r. w lokalu Ogniska Bratniej Pomocy odbyła się skromna, lecz serdeczna uroczystość wręczenia dyplomu Członka Honorowego Bratniej Pomocy Polsk. Młodz. Akadem. szczeremu i ofiarnemu przyjacielowi Młodzieży, prof. dziekanowi F. Ruszczycowi. Po przemówieniu prezesa Br. Pom. p. Marcinowskiego został wręczony profesorowi dyplom, artystycznie wykonany przez akademika Tłomakowskiego. W krótkich i serdecznych słowach wzruszony profesor Ruszczyc podziękował za uznanie, podkreślając znaczenie współpracy z młodzieżą i zaznaczając, że współpraca ta była dla niego „Ucieczką w przestworza" (tytuł ostatniej inscenizacji na Balu Akademickim).

Oby częściej odbywały się te „ucieczki", które, niezawodnie, pozostawią głęboki i niezatarty ślad w sercach studentów.

— **Zebranie Młodz. Niez. Narod.** Dziś we czwartek o g. 7 w auli I-ej Uniw. Zebranie Młodz. Niez. Narodowej. Sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie zda kol. Leczycki.

Wstęp dla członków i sympatyków.

— **U Techników.** W piątek d. 23 b. m. o godz. 7 w. w lokalu Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt inż. Stefana Kadera pod tyt. *„Hypnoza Kremlu"*. Wejście dla członków bezpłatne, goście za rekomendacją p. S. Kadera i członków zarządu Stow. Techników.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dzisiaj, po raz 2-gi „Jastrząb" Crossel'a. Sztuka wywołała ogromne zainteresowanie, ze względu na gościnę p. Kazimierza Junoszy Stępowskiego.

W „Jastrzębiu" gra p. Junoszy znajduje właściwy koloryt, wykazując bogactwo talentu. Pozostałą obsadę tworzą: pp. Grabowska, Jasińska, Łodzińska, Godlewski, Peter, Sawicki, Kijowski, Szubert i inni. W akcie 2-gim balet studjum p. Łaszkiewiczowej.

W przygotowaniu pod kierunkiem p. K. Junoszy Stępowskiego głośna nowość Savoira „Ó ma żona Sinobrodego".

— **Teatr Wielki** We czwartek premjera operetki Kalmana „Manewry jesienne", która ukaże się w reżyserji p. Józefowicza, a pod batutą kapelmistrzowską p. Wilińskiego. W piątek opera Verdiego „Trubadur". W sobotę po raz 2-gi „Manewry jesienne".

— **Teatr im. Syrokomli** daje we czwartek po raz ostatni „Intrygę i miłość" Szyllera. W piątek wchodzi na afisz „Zemsta" Fredry w opracowaniu reżyserskim p. Nawrockiego.

— **Wznowienie szkoły dramatycznej** przy teatrach wileńskich pod kierunkiem dyr. Cepnika, mającej na celu nietylko przygotowanie do zawodu scenicznego, ale poprawianie wadliwej wymowy polskiej, pielęgnowanie czystości języka rodzimego, dla tych którzy w przyszłym zawodzie będą się posługiwali wymową polską. W dalszym rozwoju szkoła obejmie przygotowanie instruktorów teatrów ludowych oraz przygotowanie dopełniające dla aspirantów scenicznych.

Zapisy przyjmuje się w kancelarji Teatru Wielkiego we wtorki, czwartki i soboty od godz. 4-ej do 6-ej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Omdlenia.** Dn. 20 b. m. w Urzędzie Ziemskim (W. Pohulanka 24) zemdlał interesant Antoni Sadowiński.

— Dn. 21 b. m. zemdlała służąca Marjanna Jałowiecka (W. Pohulanka 14).

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia poszkodowanym udzielił pierwszej pomocy.

— **Wyrodne matki.** Dn. 20 b. m. Zofja Puzyno (Śniegowa 34) zawiadomiła policję, iż pozostawiono w jej mieszkaniu dziecko płci męskiej w wieku 3-ch tygodni przez nieznaną kobietę, która zbiegła.

— Dn. 21 b. m. w dziedzińcu domu Nr 7 przy ul. Bazyljańskiej znaleziono dziecko płci męskiej w wieku koło 2-ch tygodni. Podrzutka odesłano do domu Dzieciątka Jezus (Subocz 10).

— **Na gorącym uczynku.** Dn. 20 b. m. został ujęty na gorącym uczynku Lejba Szer, który na ulicy Rudnickiej Ignacemu Naruszewiczowi ściągnął z wozu worek ze zbożem.

— **Wybicie szyb** Policja zatrzymała Adama Maleckiego (Kalwaryjska 1), który wybił szyby w domu Marji Rołyńskiej (Stara 33).

— **Ujęcie złodziejki.** Policja 1-go kom. zatrzymała Fejgę Kopełowiczównę, która popełniła kradzież wyrobów galanteryjnych Z. Rybakowi (Szpitalna 3).

— **Kradzieże.** Z lokalu kursów technicznych (M. Pohulanka 11) skradziono instrumenta techniczne wartości 1 mil. 500 t. mk.

Ofiary.

— **„Związek Ziemianek"** ofiarował z Wieczorków Czwartkowych: Na Tow. Opieki nad dziećmi — 500.000 mp., na Biały Krzyż (Tydzień Żołnierza Polskiego) — 158 000 mp., na Tow. Tm. Mickiewicza—50 000 mp.

Pieniądze zostały złożone w wyżej wymienionych instytucjach.

Giełda.

Wilno, dnia 20 lutego.

	Żądano	Poszuk.	Tranzakc.
Dol. St.-Z.	49000	48620	49000
Ruble Łot.			170

WARSZAWA. (A. W.). Warszawska Giełda urzędowa: Dolary 45550—48500—48300, dolary kanadyjskie 46750, marka niemiecka 1.95 — 1.97 i pół, Londyn 216000—221000—227000, Paryż 2825—2000 — 2975, Wiedeń 65.25—67 65.50, Praga 1325—1435, Belgja 2500—2625—2590, Szwajcarja 9150—9300—Berlin 1.85 1.95—1.98. Tendencja zwyżkowa.

GDAŃSK. (Pat.). Giełda urzędowa gdańska: Marka pol. 52—53, Warszawa 46—47.

BERLIN. (Pat.). Giełda berlińska urzędowa: Marka polska 50, Warszawa 47 i pół.

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą „Nowo Wilejska Fabryka masy drzewnej i papieru, Sp. Akc." ma zaszczyt zawiadomić p. p. Akcjonarjuszów, że w dniu 19 marca 1923 r. o g 6 pop odbędzie się w lokalu Zarządu w Wilnie przy ul. Kaukaskiej Nr. 14 **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów** z następującym porządkiem dz.:

1) Powiększenie kapitału zakładowego,
2) wybór członków zarządu,
3) zaakceptowanie umowy dzierżawnej,
4) wolne wnioski.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą „Nowo-Wilejska Fabryka masy drzewnej i papieru Sp. Akc." podaje do wiadomości p p. Akcjonarjuszów, że na mocy uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 1 lutego 1928 roku stosownie do § 9 Statutu przystępuje do powiększenia kapitału zakładowego Spółki o mk. 40.000 000 t. j. do ogólnej sumy mk. 50.000 000, przez wypuszczenie 8000 szt. akcji wartości nominalnej po mk. 5 000 na warunkach następujących:

1) dotychczasowym Akcjonarjuszom służy pierwszeństwo nabycia na każdą akcję pierwotnej emisji 4 ch akcji emisji dodatkowej,

2) Akcjonarjusze, chcący z powyższego prawa korzystać, winni w terminie najpóźniej do 15 marca 1923 r. przedstawić swe pierwotne akcje oraz zapłacić całkowicie należną sumę za akcje dodatkowej emisji do kasy Spółki w Wilnie ul. Kaukaska Nr. 14

3) Rozdziału pozostałych akcji, jak również rozdziału akcji nie rozerwanych przez dotychczasowych akcjonarjuszów, dokona Zarząd Spółki według swego uznania,

4) Cena emisyjna wynosi po mk. 5.000 za każdą akcję,

5) Akcje dodatkowej emisji zrównane będą na wszystkich prawach z akcjami pierwotnej emisji.

Są farby do włosów, które dobrze farbują, ale — szkodzą.
Są farby, które nie szkodzą włosom, ale źle farbują.

„JUVENOL"

barwi szybko i dokładnie na naturalne kolory, nadaje włosom miękkość i połysk, zupełnie nieszkodliwy, łatwy w użyciu.
Żądajcie w perfumerjach i składach aptecznych.
Parfumerie d'Orient, Varsovie.

KOMUNIKAT
Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej

Niniejszem podaje się do wiadomości wszystkich ziemian i rolników, posiadających plantacje tytoniowe, iż stosownie do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30.I.1922 r. L. 463/IX/23, zostały zmienione ceny monopolowe na krajowe liście tytoniowe, ze zbioru r. 1922 jak następuje:

Gatunek tytoniu	Cena za 1 klg. loco stacja odbiorcza					
	Liście doborowe	I klasa	II klasa	III klasa	Brak	Poterucha
Tytonie czerwono kwitnące	4.000	4.200	3.600	3.000	1.800	750
Tytonie żółto kwitnące	2400	2.100	1.800	1.500	900	375

Ceny niniejsze obowiązują na obszarze b. zaboru rosyjskiego za wyjątkiem powiatów polit. Janów, Biłgoraj, Krasnystaw, Zamość, Tomaszów, Chełm i Hrubieszów.

Resztę szczegółów, dotyczących niniejszego rozporządzenia, można zasięgnąć w Urzędach Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych w Wilnie i Wilejce, lub też w poszczególnych Inspektoratach Akcyzowych.

J. MALECKI, Dyrektor.

Wydział Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Delegata Rządu podaje do wiadomości, że dnia 23 lutego r. b. o godz. 10 rano w lokalu przy ul. W. Pohulanka 24, odbędzie się **przetarg 18-tu skór końskich,** niewyprawionych, świeżych w stanie suchym.

FABRYKA MYDŁA „Gustaw Wirszyłło" i S-ka w Wilnie
Fabryka i biuro sprzedaży: ul. Wróbla 5-6.
Zarząd: ul. Kasztanowa Nr. 5, m. 7.
Marka fabryczna „BYK".
POLECA MYDŁA DO PRANIA różnych gatunków.

KONKURS

Rejon Inż. i Sap. Wilno ogłasza konkurs na roboty elektro-techniczne w Klinice chirurgicznej Szpitala Okręgowego Nr. III.

Kosztorysy ślepe są do pobrania w Referacie Elektro-Technicznym Rejonu Inż. i Sap. Wilno (Arsenalska 5).

Termin składania ofert upływa z dniem 26 lutego r. b. o godz. 12 ej.

Obowiązuje wadjum w wysokości 25% od sumy ogólnej.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno
L. dz. 1043 Inż. z dn. 20 lutego 1923 r.

Buchalter-Bilansista
(jednocześnie angielsko-polsko-rosyjsko-niemiecki korespondent) poszukuje pracy na 2—3 godz. dziennie, ewentualnie posady całodziennej. Pierwszorzędne referencje. Oferty pod „W. W." do Biura Ogłoszeń „Pośrednik" ul. Wileńska 22.

Salon des Modes M-me Marie
Podaję do wiadomości sz. Pań, iż po powrocie z zagranicy wznowiłam przyjęcie obstalunków. Posiadam najnowsze Modele gotowych sukien i palt.
A. Mickiewicza 4 m. 9.

Kaukaska ul. Nr 10—tel. 6—35.
Wileńskie Towarzystwo Handlowe
„Benzoleum" poleca po cenach konkurencyjnych
Oleje i tłuszcze techniczne maszynowe, automobilowe, separatorowe, smar wozowy benzynę karbid, farbkę i inne.

D-r Med.
Kazimierz Łukiewicz
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. od 8—9 i od 3—6 popoł ul. Śniadeckich 1.

Akuszerka OKUSZKO ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6. UDZIELA PORAD.

Dr. W. Umiastowski
choroby płuc, gruźlica chirurgiczna (leczenie sztucznem słońcem górskiem i lampą „Sollux" od 8-9 rano i od 4—6 po poł. ul. gen. Żeligowskiego 5—45.

DOKTOR
E. Birzowski
Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

Kobieta-Lekarz
Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszeryjne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. J. Bernsztejn
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9—1 i 4—8 Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

D-r med. **D. Zeldowicz**
z Moskwy. Spec. wenerycz., moczopł., syfilis i skórne od 9—1 i 5—8, Mickiewicza 24.

Dr. K. SOKOŁOWSKI
Chor skórne i weneryczne ul. Subocz (Sierocka) 6 m. 1. przyjmuje od g. 5—7.

Dr. med. **Kapłan**
Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 (wejście z Benedyktyńskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

Kredensy, stoły i inne meble do sprzedania. Mostowa 3, warsztaty.

Panna znająca dobrze język angielski poszukuje posady. Zgłosz. Akad. Biuro Ogł. Wielka 54. tel. 104.

BIURO NAUCZYCIELSKIE **M. Bagińskiej,** Wilno, Jagiellońska 7—8. Od godz. 12—2 poleca nauczycielki, nauczycieli, bony i wychowawczynie. Tamże od godz. 6—7 wiecz. otwarty dział rekomendacyjny dla posiadających dobre świadectwa: kucharek, pokojówek, gospodyń, ochmistrzyń, rządców i t. p.

Potrzebny chłopak znający dobrze miasto. Zgłaszać się do administracji „Słowa" między g. 2—3.

Sanki dorożkarskie do sprzedania. ul. Popowska 7 m. 1. oglądać od g. 8 do 11 rano.

Zgub. dokum. Kazimierza Sienkiewicza, wyd. przez P. K. U. Wilno, unieważnia się.

Zgub. zaśw. zwolnienia 11-V-21 r. L. 11, wydane przez D. O. G. w Łodzi, Sztab. Wydział I, L. dz. 551 na im. kapitana Boryka. Wilno, Stara 11, m. 1, unieważnia się.

Piwnice i składy w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość w adm. „Słowa" u Grabowskiego.

Polak-urzędnik z wyższem wykształc., z wypracow. uczciwością służbową, zajmował wyższe stanowiska, poszukuje zajęcia odpowiedzialnego w urzędzie lub handlu. Mostowa 9, hotel Friemana

Sprzedam Bieliźniarkę, umywalnię marmurową, GRAMOFON z płytami tanio byle zaraz. Oglądać do 10 rano Kalwaryjska 44 m. 6.

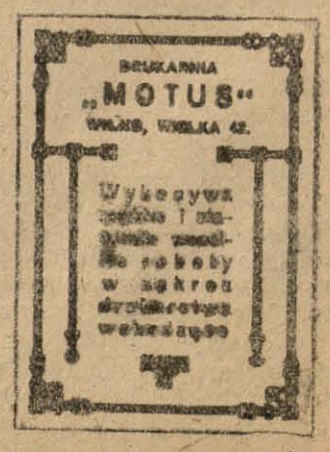

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli—Stanisław Mackiewicz.

Drukarnia „Motor" ul. Wielka 42